

# Intruz, ARMOR (ft. Nizioł)

ARMOR

Zarzucaj pancerz

Sza, sza, nie ruszaj go

Płyta jak żelazo, wiec w hucie przetopie  
I w hurcie leci na miasto, bo wiem ze przyda się tobie  
Tu krótkie przeboje wytrzymałości nie mają  
Tu krótkie przeboje tylko dla siana powstają  
Potem gnoję wystawiają głupiego na rozstrzelanie  
Raźniej jest we dwoje, 5 przykazanie  
To przywiązanie bez więzi  
Mogę być twoim kompanem  
Kiedy będzie pierwszy debiut Walki z domowym tyranem  
Na grzech przekuj armor i przeanalizuj przed  
Już nie czułem dawno jak pachną korony drzew  
Potrzedł jak dyndało, jak dyndało, lepiej weź głęboki wdech  
Mam nadzieje ze pomogło, zawsze mogło wisieć trzech  
Bierz i zarzucaj armor  
Jesteś naturalny  
Kiedy śpiewasz najebany sam na placu teatralnym  
Ty i te ulice i et mordobicie wiecznie  
Ja bym wolał aby nasze rodziny były bezpieczne

A-A-ARMOR

Wiem ze jesteś żołnierzem

Nie ważne, co będziesz robił, ja chce być twoim pancerzem

A-A-ARMOR

Granice wyznacza

Wiem ze ciągle żyjesz walką gdzie wokół popiół i sadza

A-A-ARMOR

zajebiscie leży

jesteś odporny na ból

może niech twój brat przymierzy

A-A-ARMOR

ulicy narrator

choć muzyka mnie rani

bardzo ciekawi mnie autor

ta płyta to pancerz  
nie kurwa liście konopi  
nie przyrzekaj, bo kłamiesz  
mówiąc: że czas rany goi  
Mój Armor to sami swoi, pozytywnie wyczესani  
Obroni przed krzywdą, nie wyrządzą pięściami  
Wystarczy ułamek, leci keirmana na zamek  
My poszukiwacze planet, my – to ci dalej od ławek  
Odpal Armor na wypadek  
Nie straszna kula i bagnet  
My to przewózka bez ławet  
Twój raper – nagi baranek  
Wiadomo czyj wychowanek  
Rok temu mówiłeś kadet  
My to ci od rymowanek  
Wy – całoroczny adwent  
Welcome United Poland do Emigrantes  
Armor dla każdego śmiałka  
To szajka i Dante  
Tu na bitach masz bujanekę  
Liryczne kimono  
Perro iBarro tutaj pies to nie zorro  
Wszystkie dzielnice tego pancerzu struktura  
Armor na całe życie, by nie drasnęła cię kula

A-A-ARMOR

Wiem ze jesteś żołnierzem  
Nie ważne, co będziesz robił, ja chce być twoim pancerzem  
A-A-ARMOR  
Granice wyznacza  
Wiem ze ciągle żyjesz walką gdzie wokół popiół i sadza  
A-A-ARMOR  
zajebiscie leży  
jesteś odporny na ból  
może niech twój brat przymierzy  
A-A-ARMOR  
ulicy narrator  
choć muzyka mnie rani  
bardzo ciekawi mnie autor

[Nizioł]

Czy dla tych pary złotych zapomniałeś co uczynić  
Z dziurawcami się nie tańczy się nie traci ani chwili  
Nie ma takiej kwoty, a tym bardziej przedsięwzięcia  
Bym zapomniał o tym, się z takimi nie wyświećlać  
Armor, hardcore, mi leży jak ulał  
Tobie niekoniecznie, wejźże zapnij pod szyją ten suwak  
Taka ma natura: wyczulona na łobuza  
Gęsia skóra, w niemalowane odpukać  
Owijasz w bawełnę, widzę jaki jesteś  
Czego byś nie zrobił dla milionów wyświećleń  
Czarne – albo białe  
Nie ma nic pomiędzy  
Jak to możliwe że dziś to kwestia pieniędzy?  
Armor, Armor – deficyt pancerzy  
Co drugi to co mówi, słycać że w to nie wierzy  
A my zgrany tandem, jak dwie siły przymierza  
Śródmiejska legenda, owoc żywota dojrzewa  
A, A, Armor – liryczny El Chapo  
szmuglowaną gadką Dla kumatych abecadło  
z mroku leci światło, gra tę=a przemyślaną wartość  
Armor to fason, u was tego zabrakło  
nisko ton, ciężki bas to mój znak rozpoznawczy  
dam co coś, co ma moc  
czyli schron namacalny  
co jak co, tak już mam  
wiesz ze nie nagrywam z każdym  
Armor, Armor, Syndykator

--

Jak zapowiedział Intruz: 'ARMOR' to tytułowy numer z nowego albumu rapera. W singlu, do którego